

Okres Bożego Narodzenia pełen szczęścia i radości, W. Post tj. czas rozważania Męki Pańskiej, gdy Kościół okrywa się żalobą i nawołuje do pokuty, uroczystości W. Tygodnia zwłaszcza z tak piękną liturgią, wreszcie Zmartwychwstanie P. Jezusa pełne chwały, Zesłanie Ducha św. i tyle świąt Matki Bożej i świętych Pańskich. Modlitwy i obrzędy roku kościelnego, dostosowane do danej uroczystości, dają nam możliwość wraz z Kościołem i całą społecznością wiernych wnikać coraz głębiej w życie Chrystusowe, z nim razem się smucić i weselić. To co wyraża się w obrzędach, przeżywane jest w duszach czujących na głos Boży — trzeba tylko nauczyć się żyć z rokiem kościelnym, a do wnিকnięcia w jego ducha liturgicznego pomaga nam bardzo strona zewnętrzna, piękno i wyrazistość nabożeństw i ceremonii.

Pragnęłabym bardzo zachęcić Panie do zapoznania się z mszałem — mamy nasze polskie mszały z nabożeństwami na każdy dzień roku, — niech się one staną książką ukochaną na całe życie.

Życie nasze całe poświęcone jest przez Kościół. Błogosławieństwo Kościoła sięga za-

jęć naszych, ustawicznie poświęca życie chrześcijanina przez sakramenta i sakramentalja. Liturgiczne odnowienie ma to ważne zadanie do spełnienia, by ludzie, rozumieli znaczenie sakramentów świętych i korzystali z tych źródeł łask bożych, których rozdawnictwo jest w ręku Kościoła św.

Idąc za wezwaniem „sentire cum Ecclesia“, które się wszędzie rozlega w świecie katolickim za wolą Ojca świętego, żyjmy życiem Kościoła! Niech pobożność nasza indywidualistyczna ustąpi miejsca pobożności liturgicznej, społecznej, byśmy nawiązywały do dzieła Odkupienia w naszym życiu, pamiętając, iż to dzieło wciąż żyje, uobecnia się w Kościele, w jego świętych liturgiach. Łącząc się z Chrystusem, nieśmy się Bogu w ofierze, choćby codziennej, by zakwitło w nas życie prawdziwie boże, życie Chrystusowe i byśmy powtarzać mogły za św. Pawłem: *żyję już nie ja, ale żyje we mnie Chrystus*“.

Helena Siemieńska

z Sodalicji Radomskowskiej.

## Akcja dobroczynna na wsi.

Przy czytaniu i rozmyślaniu Ewangelii uderza nas przedewszystkiem ciągle nawoływanie do miłości. Chrystus Pan żądał od swych uczniów miłości, zdolnej odkupić nawet wielkie grzechy. „Wiele się jej przebacza, bo wielce umiłowała“, rzekł o Marji Magdalenie do faryzeuszów, zgorszonych tem, że dopuścił grzesznicę do Siebie. Od św. Piotra w chwili gdy po Zmartwychwstaniu powierzał mu najwyższy urząd duchowny, zastępstwo Swoje na ziemi, zażądał jedynie wyznania miłości. „Piotrze, miłujesz Mnie“ zapytał po cudownym połowie, gdy Piotr w szatach ociekających wodą klęczał u stóp Jego, „Piotrze miłujesz Mnie więcej niżli ci?“ I na pokorne wyznanie Piotra „Panie, Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że Cię miłuję“, oddał jemu i jego następcom pieczę nad Kościołem po wszystkie czasy.

Z miłości Boga jak ze źródła wypływa miłość bliźniego, w którym widzimy istotę stworzoną na obraz i podobieństwo Boże. To też Serce Jezusowe przeniknięte było tą najtkliwszą miłością podczas Swego życia ziemskiego i chciał ją wpoić w swych uczniów i w cały rodzaj ludzki. „Nowe przykazanie daję wam, abyście się społecznie miłowali.. Po tem poznają, żeście uczniami moimi, jeśli miłość jeden ku drugiemu mieć będziecie“. A w opisie Sądu Ostatecznego, nagradza na

wieki miłosiernych, tych którzy Jemu Samemu dobrze czynili w cierpiących Jego członkach. Wylicza te uczynki miłosierdzia: „Łaknąłem, a daliście Mi jeść, pragnąłem, a napoiście Mnie, byłem gościem, a przyjęliście Mnie, nagim, a przyodzialiście Mnie, chorym, a nawiedziliście Mnie, byłem więźniem, a odwiedziliście Mnie“.

Św. Paweł, Apostoł Narodów, który tak głęboko przejął się Duchem Swego Mistrza i tak wniknął w naukę Jego, stworzył w pierwszym liście do Koryntjan w rozdziale 13 cudowny hymn o miłości, w którym woła: „Choćbym mówił językami ludzkimi i anielskimi, a miłością bym nie miał, stałem się jako miedź brzęcząca, albo cymbał brzęiący“, a dalej opisuje nam, czem jest miłość i jaką być powinna: „miłość cierpliwa jest, łaskawa jest, miłość nie zajrzy, złości nie wyrządza, nie nadyma się. Nie jest czi pragnąca, nie szuka swego. Miłość nigdy nie ginie... A teraz trwają wiara, nadzieja i miłość, to troje, a z tych większa jest miłość“.

Zatrzymałam się dłużej na tym wstępie, bo mam głębokie przekonanie, że żadna czynność ani akcja nie da nigdy pożądaných wyników, o ile nie będzie wypływać z czystej miłości bliźniego. Miłość cuda działa i ileż razy jesteśmy świadkami, jak pod działaniem miłości tworzą się rzeczy wielkie z niczego.